KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Lutego. — Rok 1846. Piątek. № 49. Jutro, ŚŚ. Eleonora i Paula. Wschód słońca g. 6 m. 58; Zachód g. 4, m. 58.

W Kościele parafjalnym Ś. Krzyża, w następną Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, odbywać się będzie 40to-godzinne Nabożeństwo, z Nieszporami, Kazaniami i Procesją; podczas którego Bractwo Miłosierdzia Ś. Rocha przy tymże Kościele istnieiące, aby BÓG Wszechmogący wszelkie klęski i choroby, od Ludu swoiego oddalić i urodzaiem pobłogosławić raczył, Wotywy na tę intencję o godzinie 7mej z rana odprawiać, i pieśni pobożne przez Chór, swej młodzieży, przed Nieszporami do Pana Zastępów zasyłać będzie; wierni zatem w CHRYSTUSIE Panu, podzielić te pobożne modły zechcą.

Najwyższym Reskryptem N. PANA, z dnia 21 i 28 Listop:, Jenerał-Lejtnanci: Naczelnik 2giej dywizji Grenadjerów, Baron *Frideriks*, i Komendant twierdzy Zamościa, zostaiący w armji, *Karpenko*, Najłaskawiej mianowani zostali Kawalerami orderu Śgo Włodzimierza klassy 2giej.

Mianowani przez Radę Administracyjną 10go b. m.: Fr: *Dunin*, Właściciel dóbr Niemiec, i Józef *Horodyski*, Dziedzic dóbr Bychawki, Sędziami Pokoiu Okr: Lubelskiego; Grzegorz *Zbyszewski*, Dziedzic dóbr Kurowa, oraz Seweryn *Węgliński*, Dziedzic dóbr Ziółkowa, Sędziami Pok: Okr: Lubartowskiego; Gabryel *Rulikowski*, Dziedzic dóbr Szychowic, Jan *Wydżga*, Dziedzic dóbr Wożuczyna, i Xiądz Fr: *Skórski*, Kanonik Katedr: Lubelski, Dziekan Dekanatu Hrubieszows:, Proboszcz Parafji Kryłów, Sędziami Pok: Okr: Tomaszowskiego; Klemens *Skawiński*, Dziedzic dóbr Borowa, i Ant: *Kosiński*, Dziedzic dóbr Krasne, Sędziami Pok: Okr: Krasnostawskiego; Karol *Milowicz*, Dziedzic dóbr Modryńca, i Ig: *Deboli*, Dziedzic dóbr Dzierzążni, Sędziami Pok: Okr: Hrubieszowskiego: Stanisław *Matczyński*, dzierżawny posiadacz dóbr Łukowa, i Xiądz Jan *Iwaszkiewicz*, Dziekan i Proboszcz Parafji Szczebrzeszyn, Sędziami Pok: Okr: Zamojskiego; Xiądz Mat: *Bełcikowski*, Proboszcz Parafji Potok, i Xiądz Andrzej *Łukasiewicz*, Proboszcz Parafji Biłgoraj, Sędziami Pok: Okr: Tarnogrodzkiego; Xiądz Ant: *Lubaczewski*, Proboszcz Parafji Kraśnik, Sędzią Pok: Okr: Kraśnickiego; Ludwik *Mędrzecki*, Dziedzic dóbr Troianowa, Sędzią Pokoiu Okr: Żelechowskiego, i Aloizy *Ejsymont*, b. Jenerał-Maior wojsk Cesarsko-Rossyj:, współ-Dziedzic dóbr Krasnokruda, Sędzią Pok: Okr: Sejneńskiego; i przeniesiony Seweryn *Kobyliński*, Dziedzic dóbr Poniatowo, Sędzia Pok: Okr: Węgrowskiego, na własne żądanie, na urząd Sędziego Pokoiu Okręgu Kazimirskiego.

Wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów* odbył się obrzęd zaślubin JP. Aloizego *Żółkowskiego* Artysty Dramatycznego, z JPanną Teklą *Skalską*. Błogosławił Szanowny Gwardjan tutejszego klasztoru Kapucyńskiego X. *Norbert*, i z wzorową wymową wskazał drogę, iaką nowi Małżonkowie maią postępować; a Przyiaciele z tem błogosławieństwem łączyli życzenia, aby BÓG raczył tej młodej parze zsyłać w długie lata wszelką pomyślność. Utalentowani Artyści muzyczni śpiewali Hymn o DUCHU świętym. Kościół był natłoczony mieszkańcami Warszawy wszelkich stanów.

Onegdaj o godzinie 9½ przed południem, odbytem zostało w obec Członków Konsystorza wyznań *Ewangelickich*, tudzież wielu znakomitych Osób tegoż wyznania i licznie zebranej parafji w tutejszym Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*, uroczyste Nabożeństwo, z powodu 300-letniej pamięci śmierci Marcina *Lutra*, Doktora Teologji i Profesora Uniwersytetu w *Wittenbergu*, którego zgon nastąpił w mieście rodzinnem *Eisleben*, wówczesnem Hrabstwie *Mansfeld*, dnia 18 Lutego 1546 r.; zwłoki zaś iego przewiezione do *Wittenbergu*, złożone są w grobach tamtejszego Kościoła katedralnego. W czasie tego Nabożeństwa wzorowo odśpiewane zostały przez Artystów i Amatorów muzycz: oboiej płci stosowne kantaty kompozycji *Webera* i Augusta *Freyera*. Liturgją odprawił Wielebny X. *Sachs* tutejszy Pastor, a Kazanie stosowne miał Przewielebny X. *Ludwig* Radzca Konsystorza Ewangelickiego i Superintendent Kościołów ewangelic: Dyecezji Warszawskiej. Po Nabożeństwie, Kolegjum Kościelne od nabożnych zebrało składkę dobrowolną przy wyjściu z Kościoła, przeznaczoną na utworzenie kapitału posłużyć kiedyś maiącego do założenia przy tutejszej Parafji Ewangelickiej Domu *Sierot*.— Kolegjum kościelne zarazem składa najczulsze podziękowanie wszystkim Artystom i Amatorom muzycznym, którzy do uświetnienia uroczystości tej talentem swym łaskawie przyczynić się raczyli.

Trybunał Handlowy upadłość Zygmunta *Münchhejmera*, Fabrykanta guzików w Warszawie pod Nrem 608 fabrykę i handel otwarty prowadzącego, ogłosił.

Onegdaj pomimo nadzwyczajnej zawieruchy i zamieci śniegowych, pociągi drogi żelaznej wyprawione z Warszawy, doszły szczęśliwie do *Rogowa* i *Łowicza*; od południa iednakże tak ogromna massa śniegu pokryła całą drogę, a ciągle trwaiąca zawierucha, uformowała miejscami tak znaczne i nieprzebyte zaspy, iż pomimo wyprawionego ze stacji Warszawskiej posiłkowego parochodu, pociągi z *Rogowa* i *Łowicza* nie mogły w tymże

dniu do Warszawy dociągnąć. Nazaiutrz wyprawiono drugi posiłkowy parochod, a przy pomocy Służby drogowej, Kolej w całej długości z zaspów śniegowych oczyszczono tak, iż pociągi z *Łowicza* i *Rogowa* nadeszły do Warszawy, a JO. Xiążę Namiestnik wracaiąc z *Skierniewic*, przestrzeń mil 9ciu do Warszawy, przebył szczęśliwie w przeciągu 2ch godzin.

Trzeci poszyt I tomu zbiorowego pisma p. n. *Dzwon Literacki*, wyszedł z druku, i zawiera: *O Samuelu Xięciu Koreckim*, przez K. Wł. Wojcickiego; *Rzut oka na budowę gieologiczną Tatrów i wzniesień od nich równo-odległych*, *tudzież porównanie ich skał warstwowych z Alpejskiemi*, dokończenie, przez L. Zejsznera; *Paradoksy o szczęściu*, przez -ł-ł-; *O mitologji Polaków i Litwinów*, przez W. A. Macieiowskiego; *Moie wspomnienie z 1837 r.* przez T. Druk IV. poszytu rozpoczęty został. Przedpłata na *Dzwon Literacki* wynosi zł. 48, częściowa zaś 12; przyjmowaną iest na wszystkich Urzędach Pocztowych w kraiu i za granicą, we wszystkich znakomitszych Księgarniach i w Redakcji przy ulicy Senator: Nr 467 lit: B. wprost klasztornego muru OO. Reformatów.— Au: Wi.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł 20 dla Dobroczynności, od T. G., niemogącej znajdować się na onegdajszym Balu.

Zeszyt 2gi *Rodina*, Szano: Prenumeratorowie w miejscach zaprenumerowanych odebrać mogą. Zeszyt 3ci wyjdzie dnia Igo Marca r. b.

W uzupełnieniu zamieszczonego w wczorajszym Kurjerze opisu Balu na korzyść Ubogich w Salach Redutowych onegdaj danego, dodać należy, że oprócz wymienionej Gospodyni Balu, była nią także Wżna Józefowa *Köchler* (Keler), znana z gorliwości Opiekunka Towarzystwa, która nieiednokrotnie w podobnego rodzaiu zabawach obowiązki powyższe raczyła dopełniać.

Dziś, iako d. 20go Lutego, wyszedł 6ty Nr *Przeglądu Naukowego*, zawieraiący między innemi: Wspomnienie o Józefie Poniatowskim, zmarłym Obywatelu w 83 roku życia na Ukrainie. Redaktor powiada: «Pozostałe po nim *Pamiętniki*, tem większą będą miały wartość, iż tam są tylko wypadki, fakta czyste, bez żadnego względu egotycznego etc.» Inne artykuły w tym Nrze, są: Uboga kuzynka, powiastka przez F. M.; Treść dzieła W. A. Macieiowskiego pod tyt: *Pierwotne dzieie Polski;* Rozmaitości; Nowiny.

Od wieków *tłusty Czwartek* należał do dni roku najweselszych. W *Krakowie* i w Krakowskiem, dzień ten zwał się dawniej *Combrem*, od hulanek pospólstwa powszechnie *combrzeniem* mianowanych. Zwyczaj *Combru* iuż znikł prawie. W *Warszawie* tłusty Czwartek bywa zwykle obchodzony wesołemi zabawami, a najwięcej zebraniami lub balikami rodzinnemi, w których przygotowane przez Gospodynie lub ich Córki przysmaczki *pączków* i *faworków*, główną graią rolę. Wczoraj w bardzo wielu domach obchodzono tłusty Czwartek tradycjonalnem częstowaniem tych przysmaczków. Przyrządzane były najwięcej domowej roboty, ale i Cukiernie i Pączkarnie dostarczyły ich mnóstwo. Były także i wieczorki kostiumowe dla Dziatek; szczególniej w iednym zadowalał obecnych ślicznieuchny Krakowiaczek.

Nakładem Ig: *Klukowskiego* wydanemi zostały: Pięć Kontredansów z Krakowiakiem, z tematów opery *Wspólka z szatanem*, ułożone na pjanoforte przez Hen: *Chojnackiego;* cena zł. 2½. Walce z tematów tejże opery, ułożone na pjanof: przez J. *Jareckiego;* cena zł. 2½. Walc *Kwatriniego* pod tyt: *Zefir włoski*, grany pierwszy raz na Balu u JJWW. *Storożenko*, i na Balu danym w salach Redutowych na dochód Ubogich pod opieką Towarzystwa War: Dobroczy: zostaiących; cena zł. 2.

Wczoraj po południu Redakcja Kurjera otrzymała następuiący bilecik: »Zbiegłego z wczorajszego Balu *Motyla* przesyłam w klateczce, za którego przytrzymanie Panna Z.... ofiarowała przesłać na cel dobroczynny zł. tych 5. F.......

Do chorej Żony moiej na *typhus*, wezwałem zaleconego mi ze znaiomości swej sztuki i gorliwości, Wgo Lekarza *Studenckiego*. Błogosławię tę chwilę, w której zażądałem Jego pomocy; bo pomimo najgwałtowniejszych symptomatów choroby, niedaiącej prawie żadnej nadziei życia, Jego gorliwość i bezprzykładne poświęcenie się dla chorej, utrzymały przy życiu i powróciły do zupełnego zdrowia Żonę moią, Matkę kilkorga Dzieci. Za Twoią pracę i poświęcenie się, racz przyjąć Szanowny Mężu najczulsze podziękowanie, od wdzięcznej Ci do skonu Familji.— Wal: *Strzygielski.*

Podupadły Ojciec, maiący kilkoro *Dziatek*, teraz osierociałych przez zawczesny zgon Matki, udaie się do serc litościwych, aby kto raczył wziąść w swoią opiekę Synka, który teraz rok drugi życia ukończył; albo Córeczkę 5cio-letnią. Wiadomość przy ulicy Garbarskiej, pod Nr 2614, u Pniewskiego.

Uzyskawszy pozwolenie od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego do otworzenia *Szkoły Wyższej Panien w Warszawie*, mam przeto honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów tak w Warszawie iako też na prowincji, iż takową w domu W. Krzemińskiego Nr 956 przy ulicy Żelaznej Bramy i rogu Żabiej, otworzyłam.— Joanna *Raudny*.

W *Nowej Resursie* iak było doniesionem będzie Wieczór tańcuiący iutro; zaś w *Resursie Kupieckiej* nie iutro, lecz w następuiący Poniedziałek.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja *Trefniś.*

Z Petersburga. — Scena Rossyjska poniosła iednę z największych strat: dnia 22go Stycz:, ze szczerym żalem Przyiacioł i Znaiomych, zakończył w Moskwie życie, po krótkiej słabości, znany nasz Pisarz dramatyczny Xiążę Alexander *Szachowski*, w 73 roku wieku swego.

Anglja. — Margrabia *Abercorn* (Eberkorn) przyiął urząd Nadszambelana przy Xciu *Albercie*. Lord *Linkoln* syn Xcia *Newcastle* (Njukesl), przyiął urząd Sekretarza Stanu dla Irlandji. — Jeszcze z różnych miejsc Anglji i Szkocji donoszą o okropnych burzach i przez to wynikłych szkodach.

Francja. — Parostatek *Sokół*, który 5go b. m. miał odpłynąć do *Algieru*, otrzymał rozkaz na dwa dni swój wyiazd odłożyć, ponieważ otrzymał przeznaczenie zabrać z sobą wojsko maiące skompletować oddział, który poniósł tak znaczne straty pod *Setif*. Innemi statkami wysyłaią także posiłki do Afryki. — Dziennik *sporów* donosi także, iż Xżę *Aumale* (Omal) uda się do armji afrykańskiej. — Depesze Marszałka *Bugeaud* (Bużo) zapewniaią, iż Sułtan *Marokański* przyjmie udział w wojnie przeciw *Abdelkaderowi*. Wojsko iego wykonało obrot, który zmusił deirę Emira cofnąć się na południe. — Z *Hajti* donoszą, że Konsul ieneralny franc: P. *Levasseur* (Lewaser), nie mogąc uzyskać zadosyćuczynienia od Prezesa *Pierrot*, zwinął flagę francuzką, i wsiadł na fregatę *Thetis*. Prócz tej fregaty ieszcze dwa inne parostatki francuz: woienne znajdowały się pod *Port au Prince*. — Z statyśtycznego wykazu obliczaią na każdy okręt angielski po 7 oficerów, a na każdy okręt franc: po 4½ w przecięciu. — W *Tenes* odkryto obfite kopalnie węgli kamiennych. — Król podarował do muzeum zoologicznego darowane mu od Sułtana Marokańsk: zwierzęta, iako to: wyrosłą lwicę, 2 samce strusie i 3 gazelle. — Z wyspy *Burbon* donoszą, że Królowa *Madagaskaru* trwa w swoiej nieprzyiaźni przeciw Francuzom. — Kardynał *Latour d' Auvergne* (Latur Doweń) wyiechał do *Rzymu*. — *Washington Irving* wyiechał z *Paryża* z powrotem do *Madrytu*. — W *Sztrasburgu* ma być założony Bank filjalny. — W *Marsylji* zima iest tak łagodną, że przedaią iuż świeże szparagi i strączki.

Niemcy. — 13go b. m., Królestwo *Pruscy* dawali świetny bal w Berlinie w galerji obrazów, na którym znajdowało się do 900 osób.

Portugalja. — Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski bawiący obecnie z odwiedzinami u swoiego syna Króla Portugalji, choruie na iątrzące się dawne rany. — Patryarcha *Lisbony* 26go z. m. po nadejściu bulli PAPIEZKIEJ, został uroczyście instalowany. — 2go b. m. obchodzono w Kościele *Loretu*, rocznicę obrania Papieżem GRZEGORZA XVIgo.

Rozmaitości. — *Konie i wilcy.* W rossyjskich stepach, na których iak wiadomo pasą się liczne stada koni, znajduie się także wiele wilków, które często ataki do koni przypuszczaią. Te walki kończą się zazwyczaj bardzo krwawo, ponieważ wilcy nie zawsze dość wcześnie z porwanym łupem ujść mogą, a konie krwawym nieraz mszczą się za ich napaść odwetem. Przy pierwszym alarmie nadciągaiącej czeredy wilków skupia się całe stado w ścisłą kolumnę, biorąc źrebięta do środka, i postępuie ze rżeniem naprzód. Najśmielsze ogiery odłączaią się nawet z szeregów i cwałuią poiedynkiem na przeciw wilkom. Spotkawszy się, skacze wilk ogierowi na piersi, lecz kilka silnych wierzgnień przedniemi nogami rzucaią drapieżnego napastnika o ziemię. Potem chwyta go ogier za kark zębami i potrząsa nim w powietrzu, iak pies gdy szczura złapie. Niekiedy zdarza się, że ogier przyklęka na powalonym nieprzyiacielu. Skoro zaś tak szczęśliwie pierwszemu natarciu wilka oparł się, i za kark go uchwycił, zbiega się całe stado i termosi biednego wilka po śniegu, aż dopóki nie zginie. Niechże iednak wilkowi powiedzie się uchwycić konia za gardziel, natenczas przeżre ią w okamgnieniu. Dla tego też koń broni się z wściekłością, a wilcy, chociażby ich daleko więcej niż koni było, skoro tylko stado w porządnym szyku boiowym przeciw sobie wyruszaiące ujrzą, natychmiast trwożnie uchodzą.— Przyzwaną została do Sądu Dama iako świadek, i była przedewszystkiem przez Sędziego o nazwisko i wiek zapytana. Odrzekła więc, iż ma lat 28, a potem opowiedziała całe zdarzenie. Po niej wystąpił drugi świadek, który tak oczywiście kłamał, iż Sąd powodowanym widział się, zagrozić mu więzieniem, ieżeli najmniejszą nieprawdę powiadomo do aktów poda. I to nic nie pomogło; świadek coraz przesadniej łgać nie przestawał, aż wreszcie Sędzia woźnego przyzwał, aby go wziął natychmiast pod areszt. Na to, przestraszona Dama postępuie blada i drżąca do Sędziego i rzecze wzruszonym głosem, iż ma ieszcze coś powiedzieć.... »Panie Sędzio, przykład tego fałszywego świadka skruszył mi sumienie; muszę wyznać, iż podałam fałszywe zeznanie do aktów, i Sąd zawiodłam...” »Racz się Pani iaśniej tłumaczyć.” »Oto, Panie Prezesie, powiedziałam, iż mam dopiero lat 28, a ia, rzekła z puszczonemi w dół oczami, mam iuż z górą lat 32!” (G. Lw:)

Gawędka między Mężem i Żoną podsłuchana w Niemczech. — Mąż. Ah! istotnie duszeńko moja, ze wszystkiem mię zgubisz. Prawie wszystkie strony świata muszą płacić daninę twoim fraszkom i namiętnościom. Turcja przysyła ci szale, Anglja suknie, Indje perły, Włochy słomiane kapelusze, Holandja płótno, Polska warszawskie trzewiki, Francja rękawiczki, Rossja drogie sobole; zgoła ty nie długo nic nie będziesz nosić z naszych Niemiec. Żona. A czy to godzi się

czynić mi takie uwagi. Spojrzyj no na siebie; frak na tobie z sukna angielskiego, a zrobiony podług mody francuzkiej; kamizelka twoia z materji tureckiej, bielizna także z holenderskiego płótna, chustka fularowa z Indji wschodnich, zegarek z Jenewy, tabaka hiszpańska, tabakierka szkocka, szlafrok perski, buty ciepłe ruskie, i ieździsz na spacer na arabskim koniku; widzisz więc najdroższy mężulku, żem ci zapłaciła tąż samą monetą.

PYTANIE.

Śród mnogich rozpraw i rozprzeczek wiela,
Uczeń zapytał Nauczyciela:
Niech mi Pan powie, gdyśmy w to iuż przyśli:
Czy myśl z idei czy idea z myśli?
Głęboko pytasz, Nauczyciel rzecze,
Oddawna o tem rozmaicie baią;
Pierwej twój rozum niech tego dociecze:
Co było wprzódy: czy kura czy iaio?... (G.Lw.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kohn Arnold Kup: z Gdańska; Krukowiecki Jan b. Jen: z Ossego; Szemionek Aug: Kup: z Torunia; Werman Konst: Rewizor z Rossji; Zawadzki Leon Oby: z Kowna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 18 b. m. na Balu w Salach Redutowych, zginęła Służącemu w tłoku na schodach SALOPA, podbita królikami, z iunatowym kołnierzem, wierzch flanelkowy, w pasy czarny szeroki i drugi koloru dalia w cień. Znalazca raczy oddać za stosownem wynagrodzeniem, do właścicielki pałacu Olbromskich Nr 460 przy ulicy Senatorskiej.

We wsi Komorowie, pół mili od Raszyna, a ćwierć od Pruszkowa, iest do sprzedania znaczna ilość SIANA, POTRAWU i KONICZYNY czerwonej. Po cenę należy się zgłosić do właścicielki Komorowa tamże, lub pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej, w głębi dziedzińcu na dole, gdzie są do sprzedania różne piękne MEBLE; a do naięcia od Wielkiej nocy POKÓJ, z Przedpokoiem i Kuchnią.



50 sztuk WOŁÓW, pięknie ukarmionych, dużych, na sprzedaż, znajduie się w Gub: Radomskiej, w Dobrach Gowarzynie, od miasta Gub: Radomia mil 3, od miasta Skaryszewa mila; maiący chęć kupna, powezwą wiadomość na miejscu, w Zarządzie Ekonomicznym.

Znana Fabryka Płócienek Braci Grochmann z miasta Łodzi, zaopatrzoną została w Składzie swoim przy ulicy Bielańskiej, naprzeciw Hotelu Lipskiego Nr 605, w znaczny zapas WATY, której zniżyła cenę tejże w sposób następuiący: 1) Waty funt w najlepszym gatunku zł. 2; 2) z tej samej Waty, lecz dla trudniejszego wyrobu ¾ funtowe arkusze sprzedawane będą po gr. 16 czyli funt cały zł. 2 gr. 4; 3) Waty funt różnej grubości zł. 1 gr. 20.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 7/19 i 11/23 Marca r. b. odbywać się będzie licytacja na dostawę Łopat, Mioteł, Grabi, Drzewa opałowego i Szczotek do zamiatania metalicznego pyłu. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczone dnie do Komitetu przy ul: Nalewki pod Nrem 2253, z kaucją Rsr. 626 k. 40, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Warunki i wzory mogą być przejrzane każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne w Kancelarji Arsenału Warszawskiego od godziny 9ej z rana do 2ej z południa. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Nowo otworzony SKŁAD WYŁĄCZNY HERBATY CHIŃSKIEJ pod MANDARYNEM, Józefa *Kaczanowskiego i Spółki*, przy ulicy Krako: Przedm:, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynow, Nro 450.

Ciągle się zwiększaiąca w Królestwie Polskiem konsumpcja Herbaty, podała myśl urządzenia w Warszawie SKŁADU WYŁĄCZNEGO HERBATY CHIŃSKIEJ, niemieszczącego w sobie żadnych innych towarów, ze względu że produkt ten łatwo wciągaiąc zapach obcy, traci przeto na swoiej dobroci.

Stosunki z pierwszemi Domami Handlowemi w Rossji, i kupno wielkiej partji za gotowy kapitał, stawią Przedsiębierców w możności przedawania Herbaty po najumiarkowańszych cenach, iakie li tylko w Moskwie praktykuią się, a niższych od cen Petersburgskich: dobroć zaś i dobór gatunków objętych w oddzielnie drukowanym Wykazie Cen, odpowiadaią wszystkim warunkom doskonałej Herbaty. SKŁAD WYŁĄCZNY nie będzie miał Herbaty zmięszanej z Indyjską, pospolicie zwaną Hamburgską, auiteż z zielem podobnem do Herbaty, które rośnie obficie w Rossji.

Wyprzedaż w SKŁADZIE WYŁĄCZNYM dopełniać się będzie podług klassyfikacji na familje, do której każdy gatunek należy, iak to ma miejsce w Chinach i w głowniejszych Handlach zagranicznych, i PO CENACH ZAWSZE STAŁYCH.

Do zwyczajnego użycia szczególniej zalecaią się gatunki z kwiatem na 16 i 18 złotych funt.

Dla zabezpieczenia kupionej Herbaty od wciągania w domu niewłaściwych iej zapachów lub wilgoci, każdy sprzedany funt obwiniętym będzie w papier z ołowiu, nadto przy każdym funcie, pół i ćwierć funcie, znajdować się będzie plomba ołowiana.

SKŁAD WYŁĄCZNY przesyłać będzie na żądanie Herbatę we wszystkie miejsca Królestwa Polskiego.

Dla dogodności Kupuiących Herbatę, przedaie się też w Składzie CUKIER po cenach zwyczajnych.

Izydor POZNANSKI, w roku 1843 zamieszkały pod Nrem 2322, w tymże roku wyiechał do Kalisza, a teraz z pobytu swego niewiadomy; będąc zaś potrzebnym w własnym interesie, raczy się zgłosić w przeciągu 3ch miesięcy pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej, do Sarnackiego, a tam bliższą poweźmie wiadomość; w przeciwnym razie, sam sobie winę przypisze, ieżeli złe skutki nastąpią.

SPONGELLAE FLUVIATILIS,

otrzymał Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 467 lit: B, wprost Klasztoru OO. Reformatów. A. F. *Galle*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 6.

— TEATR ROZMAIT:. Dziś, 53ci raz *Pamiętniki Szatana*. 9ty raz *Gwiaździarka*.

Jutro w handlu *Ridla*, STOKFISZ i SIELAWY.

Do dzisiejszego Kurjera (na Warszawę), dołącza się SPIS rzeczy zawartych w Kmiotku z 4ch lat przeszłych. Pismo to na rok bieżący wychodzi regularnie co Sobota, i takowego wyszło iuż na ten rok Numerów 7.